

4Dreamers, Dni

budzę się nad ranem
znowu za wcześniej wstaję
siebie już nie poznaję
wybiegam z domu
nie wiem co tu robię
gubię się w tym tłumie
on nic nie rozumie [
pomija mnie

i dlaczego cały płonę
co się dzieje
czemu stoję
patrzę nagle w nową stronę
czy jesteś tam?
skąd to wiedzieć mam?

co przyniesie nowy dzień?
czy na mapie widać mnie?
gdy dorosły stanę się, dowiem się
czy będę wiedział mniej
choć udaje ze to żart
gdzie jest meta, a gdzie start
A najbardziej boje się
czy gdzieś tam
czy rozpoznam się

wszystko z siebie dam
byle się wyjaśniło
co tu się wydarzyło
czego to jest smak
każdy o tym śni
pali się czy wciąż tli
i czemu tak trudno z kimś prawdziwe mieć dni
i dlaczego cały płonę
co się dzieje
czemu stoję
patrzę nagle w nową stronę
czy jesteś tam?
skąd to wiedzieć mam?

co przyniesie nowy dzień?
czy na mapie widać mnie?
gdy dorosły stanę się, dowiem się
czy będę wiedział mniej
choć udaje ze to żart
gdzie jest meta, a gdzie start
A najbardziej boje się
czy gdzieś tam
czy rozpoznam się

co przyniesie nowy dzień?
czy na mapie widać mnie?
gdy dorosły stanę się, dowiem się
czy będę wiedział mniej
choć udaje ze to żart
gdzie jest meta, a gdzie start
A najbardziej boje się
czy gdzieś tam
czy rozpoznam się